

Sierra Madre – Jacek Kierok

** *** **

Z tej ziemi, gdzie dymów czerń,
Zasnuwa tak każdy nasz dzień,
Jak gołąb, wzleciałeś hen,
Za górskie szczyty, wśród mgieł
Sierra, Sierra Madre Son,
Sierra, Sierra Madre
Sierra, Sierra Madre Son,
Sierra, Sierra Madre

*

Pod niebem, obcym nie raz,
Policzki srebrzy ci łza
Od mamy, za listem list,
Że domu otwarte drzwi
Sierra, Sierra Madre Son,
Sierra, Sierra Madre
Sierra, Sierra Madre Son,
Sierra, Sierra Madre
Madonny, obraz za szkłem,
Jedyny, broni przed złem
Odmawiasz, swój ojciec nasz,
Nad Sierra Madre wstaje znów brzask
Sierra, Sierra Madre Son,
Sierra, Sierra Madre
Sierra, Sierra Madre Son,
Sierra, Sierra Madre

* * *

Sierra, Sierra Madre Son,
Sierra, Sierra Madre
Sierra, Sierra Madre Son,
Sierra, Sierra Madre
Sierra, Sierra Madre Son,
Sierra, Sierra Madre
Sierra, Sierra Madre Son,
Sierra, Sierra Madre



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych